

W tym tygodniu w grupie „Motylki” tematem przewodnim będzie „Wiosenne sprzątanie”. Zachęcam do wykonania zadań wiosennych wspólnie z dziećmi.

Jako pierwszą zabawę proponuję piosenkę „Maszeruje wiosna”.

„Maszeruje wiosna” K. Bożek – Gowik

1. Tam daleko gdzie wysoka sosna
maszeruje drogą mała wiosna.
Ma spódniczkę mini, sznurowane butki
i jeden warkoczyk krótki.

Ref. Maszeruje wiosna a ptaki wokoło
lecą i świergocą głośno i wesoło.
Maszeruje wiosna w ręku trzyma kwiat,
gdy go w górę wznosi zielenieje świat !

2. Nosi wiosna džinsową kurteczkę, na ramieniu
małą torebeczkę. Chętnie żuje gumę i robi
balony a z nich każdy jest zielony.

Ref. Maszeruje wiosna a ptaki wokoło
lecą i świergocą głośno i wesoło.
Maszeruje wiosna w ręku trzyma kwiat,
gdy go w górę wznosi zielenieje świat !

3. Wiosno, wiosno nie zapomnij o nas
każda trawka chce być już zielona.
gdybyś zapomniała inną drogą poszła
zima by została mroźna.

Ref. Maszeruje wiosna a ptaki wokoło
lecą i świergocą głośno i wesoło.
Maszeruje wiosna w ręku trzyma kwiat,
gdy go w górę wznosi zielenieje świat !

[Maszeruje wiosna – Piosenki dla dzieci – YouTube](https://www.youtube.com/watch?v=LFPthrmErcY)
<https://www.youtube.com/watch?v=LFPthrmErcY>

Następnie proponuję przeczytać dzieciom opowiadanie i wyjaśnić im kto może korzystać ze sprzętu elektrycznego i w jaki sposób.

Odkurzacz

Agnieszka Frączek

Gdy nikogo nie ma w domu,
nasz odkurzacz po kryjomu,
z garderoby się wynurza
i całutki dom odkurza.

Zanim jeszcze zacznie brykać,
ogon do kontaktu wtyka,
potem dmucha, ssie i wyje,
nic się przed nim nie ukryje!
Wczoraj w kuchni zgrabnie tańczył,
znalazł skórkę pomarańczy,
potem pożarł ziarnko grochu,
mamy fartuch zmełł po trochu.
W końcu zajrzał do lodówki,
zjadł ze smakiem trzy parówki,
łyknął wieczko od słoika,
pieska wygnał spod stolika.
Rychło ruszył znów do boju
warcząc głośno w przedpokoju.
Zjadł korale z jarzębiny,
ziaren piasku dwa tuziny.
Z buta wyssał mi sznurówkę,
znalazł gdzieś pluszową krówkę,
pożarł krówce jedną łatkę,
potem połknął szalik w kratkę. (...)
Wszystkie inne w domu sprzęty
strach obleciał niepojęty:
„On się z nami bawi w berka!”
– odezwała się froterka.
„Już paproszków zjadł ze trzysta,
ten odkurzaczu, egoista!”
Szufla na to: „To ci bieda!
Szczotkę trzeba będzie sprzedać!”
Zmiotka szura do szufelki:
„Ja tam na wypadek wszelki
pędem zmiotam przed tym stworem!”
– i umknęła w kąt z wigorem.
Szufla się za szczotkę chowa,
drży ze strachu ścierka nowa,
mop się tuli do wiaderka,
zmywak zmył się, drze się ścierka...
W końcu szczotka rzecze z góry:
„Los nas czeka dość ponury.
Ja rozumiem: zmiatanie,
to prawdziwe jest sprzątanie,
ale to, co on wyprawia,
niepokojem mnie napawa.
Szumi, huczy, szura, świszczy,
wszystko na swej drodze zniszczy!
Zróbmy coś, by poszedł stąd!”
Nagle... ktoś wyłączył prąd!
A odkurzaczu? Stał, prychał,
paproszkami wokół kichnął,
kapeć wypłuł jakiś stary,
w końcu zamilkł. Czy to czary?

Nie, to tata wrócił w porę
i rozprawił się z potworem.

Druga zabawa to „Wiosenne porządki”.

Idzie wiosna, należy zrobić wiosenne porządki w buzi.

Najpierw malujemy sufit (język wędruje po podniebieniu), potem ściany (język po wewnętrznej stronie policzków).

Zamiatamy podłogę (język porusza się po dolnych dziąsłach).

Teraz czas umyć okna (język przesuwa się po zębach górnych i dolnych).

Pierzemy firanki (parskanie wargami).

Zamiatamy schody (oblizywanie warg).

Porządkujemy strych (język podnosi się do górnych dziąseł) i piwnicę (język na dolne dziąsła).

Jesteśmy zadowoleni ze swojej pracy, uśmiechamy się (wargi rozciągają się w uśmiechu) i cmokamy z zadowoleniem („buziaczki”).

Następnie zachęcam do zapoznania dzieci z narzędziami ogrodniczymi. Załącznik nr 1

„Grabki” – zabawa plastyczna. Dzieci mają za zadanie formować wałeczki z plasteliny i wykładać nimi kontur przedmiotu. **Załącznik nr 2**

Trzecia zabawa to „Wiosenny wyścig” w celu doskonalenia umiejętności liczenia w zakresie 10 oraz utrwalenia zapisu graficznego liczb. Poniżej znajduje się link.

[wiosenny-wyścig](#)

Dodatkowo polecam również codzienne ćwiczenia grafomotoryczne, które pomagają w kształtowaniu umiejętności dziecka w zakresie motoryki małej oraz równoczesnego postrzegania, przygotowując do późniejszego pisanie. Link umieszczam poniżej:

https://eduzabawy.com/karty_pracy/grafomotoryka/wiosna/

Ptasie gniazda

Olga Masiuk

Kiedy po świątecznej przerwie dzieci wróciły do przedszkola, coś się zmieniło.

– Chodźcie coś zobaczyć! Coś jest nad drzwiami – powiedziała Pani, ale położyła palec na ustach, dając znak, żeby zachować ciszę.

Wszystkie dzieci pobiegły i zadarły głowy do góry. Nad drzwiami, którymi wchodziło się do przedszkola, zawisła jakaś kulka.

– To gniazdo – powiedziała Pani szeptem. – Gniazdo jaskółek.

– Ale jak one do niego wchodzi? W ogóle nie widać wejścia.
 – Zobacz, tu jest niewielki otworek – Pani podniosła palec.
 Rzeczywiście, widać było ciemną plamkę na kulce gniazda.
 – To bardzo dziwne – powiedziała Pani – że jaskółki wybrały sobie takie miejsce. Wchodzi tymi drzwiami
 codziennie kilka osób. Że też się nie bały.
 – I tam są małe jaskółki?
 – Jeszcze pewnie nie ma, ale będą. Tylko musimy być teraz bardzo ostrożni, żeby ich nie przestraszyć.
 Nie wolno rozmawiać, kiedy będziemy otwierać drzwi i trzeba to robić delikatnie.
 – Najlepiej teraz też nie rozmawiajmy tutaj, bo nas podsłuchają – powiedział Tup.
 Pani roześmiała się.
 – Nie chodzi o to, że podsłuchają, tylko że mogą się przestraszyć.
 – Ciekawe, czy mama jaskółka pośle je do naszego przedszkola? – zamyślił się Tup.
 I wszyscy ostrożnie weszli do środka.
 – Jak jest w środku takiego gniazda? – zastanawiał się Kuba.
 Pani przyniosła książkę o ptasich gniazdach i dzieci oglądały piękne fotografie.
 – Fajnie byłoby, gdyby na naszym boisku przed przedszkolem było więcej gniazd, co nie? – powiedziała
 Zosia, patrząc na zdjęcia.
 – Na przykład na słupie, na koszu do piłki gniazdo bociana – Szczypior pokazał fotografię wielkiego gniazda, które bocian uwił na dachu jakiegoś starego domu.
 – Bocian mógłby siedzieć w gnieździe i sędziować nasze mecze!
 – A takich gniazdek mogłoby być wokół bardzo dużo – Zosia pokazała inne zdjęcie.
 – To gniazda wróbli – Pani przeczytała wyjaśnienia pod obrazkiem.
 – A jaskółki mogłyby nam mówić, kiedy ktoś idzie do przedszkola, w końcu mieszkają nad drzwiami –
 powiedział Tup.
 – A przed chwilą chciałeś, żeby chodziły z nami do przedszkola – zaśmiała się Elizka. – Nie mogą
 jednocześnie chodzić i pilnować drzwi.
 – No tak – zamyślił się Tup. – To chyba sobie wybiorą, co chcą robić, gdy się już urodzą.
 – Raczej wyklują z jajek – poprawiła go Zosia.
Po wysłuchaniu opowiadania dzieci mogą spróbować opowiedzieć np. Co dzieci i Pani znaleźli nad drzewami? Czyje to było gniazdo? Z czego wykluwają się małe ptaki? Gniazda jakich ptaków dzieci oglądały w książkach?

Zabawa plastyczna „Bocian” – wycinanie i sklejanie szablonu. Poniżej podaję link.

<https://www.superkid.pl/wycinanki-szablony-wiosna-lato>

„Jajka w gniazdach” – zabawa dydaktyczna z elementem liczenia. Każde dziecko ma 3 pojemniki lub tacki i fasolkę (lub inne w domu dostępne produkty spożywcze). Fasola, to ptasie jajka, które należy porozkładać w gniazdach (tackach), ale tak, by w każdym było ich po tyle samo. Dzieci rozkładają, przeliczają, sprawdzają, czy dobrze wykonały zadanie.

„Wiosenna sekwencja”

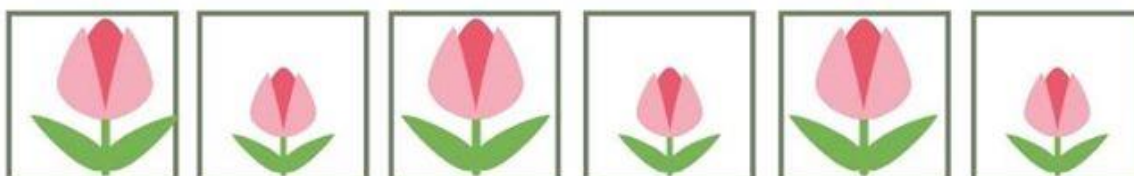
Sekwencje



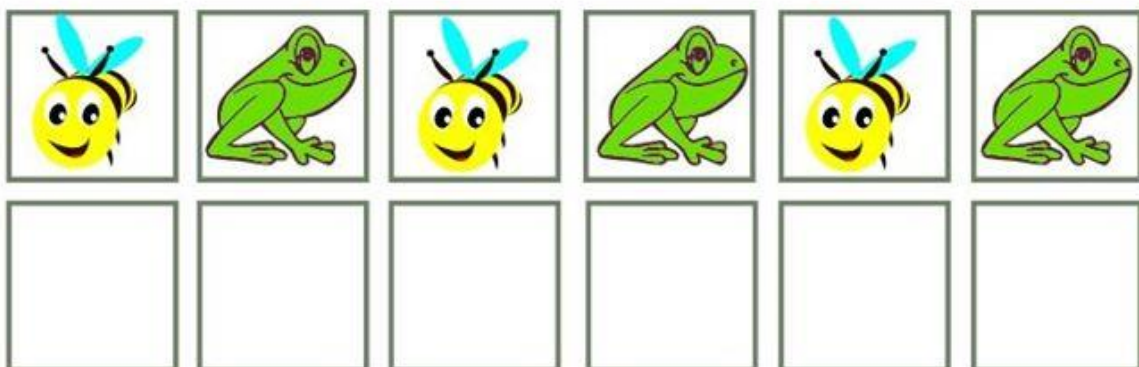
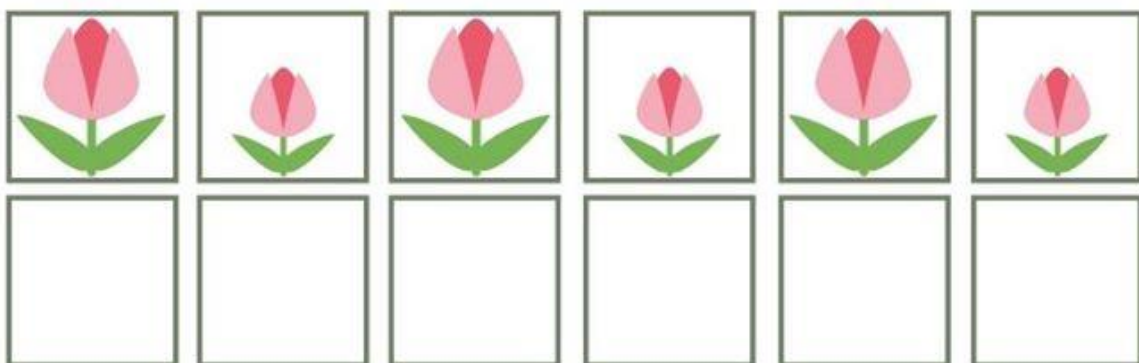
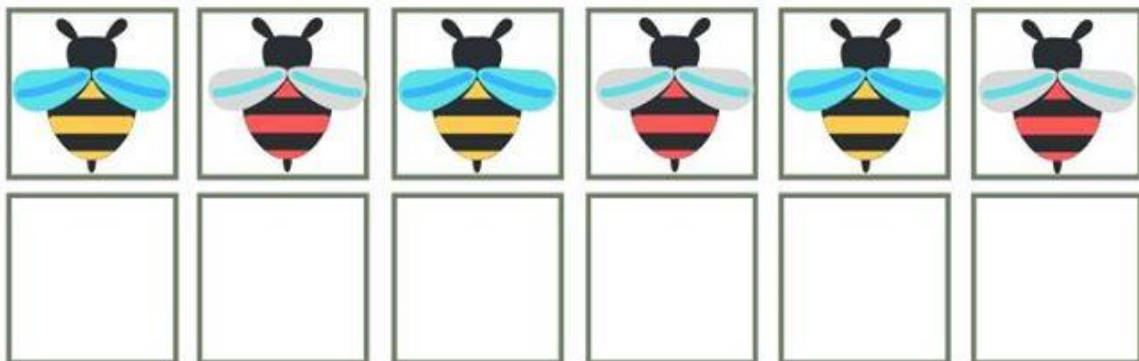
					
					
					
					
					
					



Sekwencje

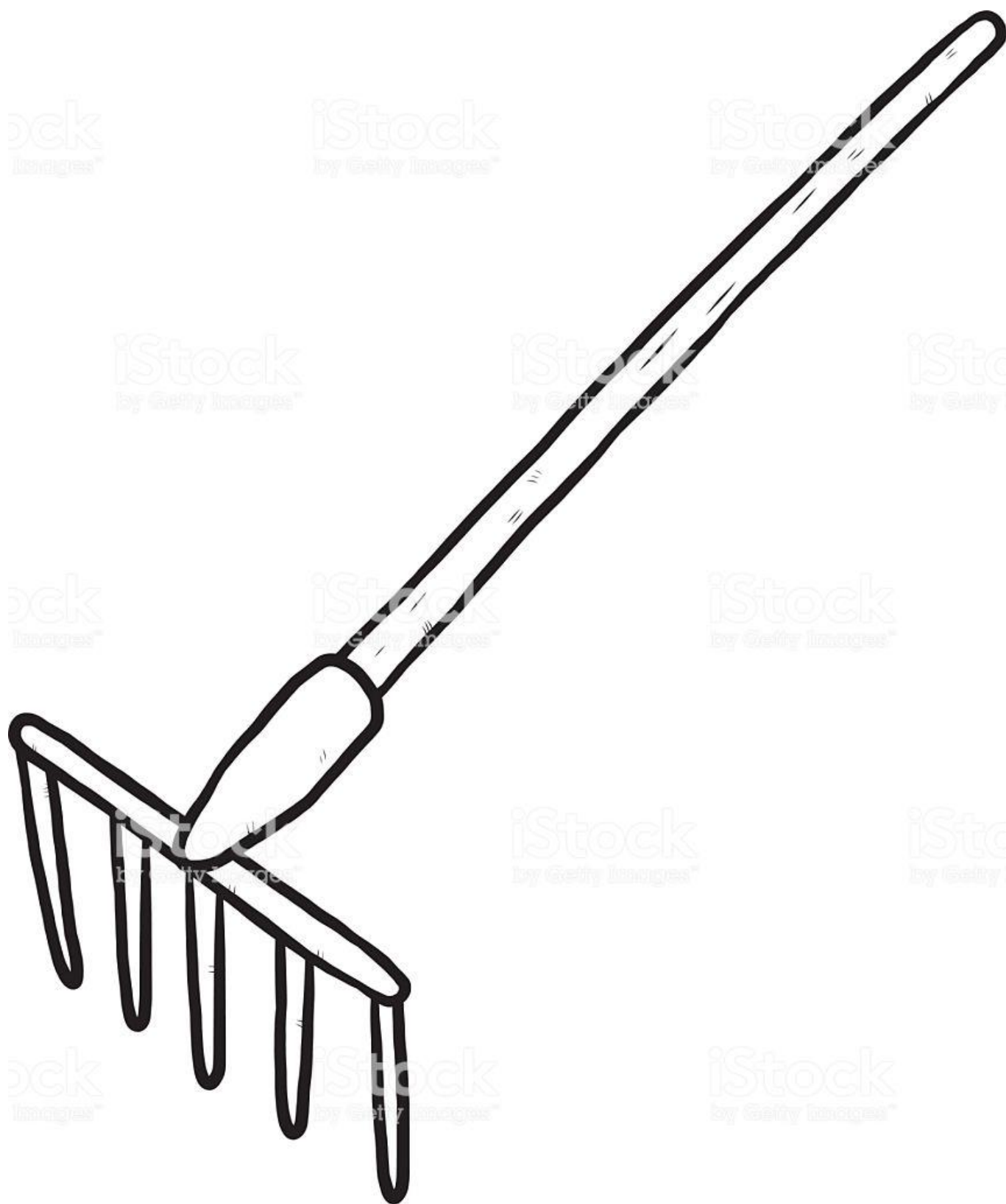


Sekwencje



Sekwencje





Jakie narzędzia będą potrzebne do wiosennych porządków w ogrodzie?
Nazwij je.

